

Rafał Marek Wójcicki

Sąd Metropolitarny Warszawski

Hanna Wójcicka

Towarzystwo Ponad Podziałami, Sąd Metropolitarny Warszawski

Rola rodziny w wychowaniu religijno-moralnym a odpowiedzialne przygotowanie do życia

Wstęp

Z uwagi na znaczącą rolę rodziny w przygotowaniu młodego człowieka do życia w społeczeństwie i zajęcia w nim postawy godnej człowieka w każdym obszarze życia tematyka ta od zawsze była w kręgu zainteresowania naukowców z różnych dziedzin życia, a zwłaszcza z kręgu nauk humanistycznych i społecznych. Obecnie można zauważyć tendencje do osłabiania roli rodziny i jej znaczenia, a różne czynniki wpływają na to, że często nie spełnia ona swojej roli. Zabieganie, walka o przetrwanie bądź spełnianie ambicji zawodowych; niewydolność wychowawcza, bieda lub nadmierna troska o zdobywanie dóbr materialnych, oddala na dalszy plan zdrowe relacje w rodzinie. To wszystko sprawia, że młody człowiek, a może i już dziecko pozbawione jest uczuć, poczucia bezpieczeństwa i bliskości osób najbliższych. W związku z tym na alarm biją instytucje wychowawcze tak państwowe jak i kościelne, bo dziecko staje się w rodzinie przedmiotem a nie podmiotem. Młodzi ludzie nie uznają wartości chrześcijańskich, aż w oczy bije hedonizm i rozwiązość. Oczywiście nie można tego powiedzieć o wszystkich, jednak znacząca większość odbiega od norm ogólnie społecznie przyjętych, nie umie odpowiednio internalizować zasad jakie niesie za sobą nie odpowiedzialne wychowanie. Rodzina coraz mniej staje się zespołem osób o mocnych i trwałych więziach międzyosobowych, a wypełnia ją pustka nacechowana brakiem komunikacji oraz wzajemnej troski.

Bez wychowania na płaszczyźnie szeroko pojętej miłości nie można spodziewać się, że społeczeństwo będzie stawiało się lepsze. Stąd niniejsze opracowanie, które jest bardzo krótkim spojrzeniem na problematykę roli rodziny w wycho-

waniu religijno-moralnym w aspekcie odpowiedzialnego wychowania potomstwa mającego na celu przygotowanie do życia.

Rola i cele wychowania

Rola Kościoła katolickiego w dziedzinie wychowania przechodziła w historii różne etapy, mimo to pozostaje nadal autorytetem na tym polu. Nauczanie soborowe na temat wychowania, było wynikiem dyskusji toczącej się wewnątrz Kościoła. W sposób widoczny ścierały się różne poglądy, przede wszystkim sygnalizowano możliwość wykorzystywania osiągnięć pedagogiki świeckiej w wychowaniu religijnym. Ukazywano, że otwarcie się na niektóre teorie wychowania laickiego nie stoi w sprzeczności z nauką Kościoła¹.

Wychowanie to cały proces toczący się w życiu człowieka od jego narodzin do naturalnej śmierci. Człowiek nie tylko wychowuje się, ale także kształtuje. Celem wychowania i kształcenia jest przygotowanie dziecka do dorosłego życia w społeczeństwie. Osoba niewychowana popada w różne skrajności egzystencji, nie umie odnaleźć się w rzeczywistym świecie, szuka łatwej drogi życia. Odnajduje się tam gdzie jest akceptowana, a najczęściej przystaje do środowiska o bardziej luźnym podejściu do życia, ponieważ o wypaczonym stylu myślenia. Stąd prawidłowe wychowanie poprzez odpowiedni wzorzec, przyczynia się do uniknięcia takich sytuacji oraz do umiejętnego i odpowiedzialnego podejmowania decyzji w życiu.

Może nieco dziwne wydaje się, że na gruncie prawa wspomina się o wychowaniu. Jednak czy na pewno dziwne? Człowiek z nieukształtowaną osobowością staje się ofiarą zjawisk patologii społecznej. Jeśli jest ofiarą przemocy w rodzinie generacyjnej, będzie szukał autorytetu wśród silniejszych psychicznie, nawet kosztem ztracenia godności. Jeśli wejdzie na drogę przestępczą, to już wychowanie ma związek z prawem, bo taki stan wiąże się z poniesieniem odpowiedzialności za czyny przestępcze, dokonane świadomie lub nieświadomie. Chęć zamianowania niezadowolonia z życia poprzez złe zachowanie może być wołaniem, że jest „sam w tłumie”. Wreszcie uczynienie zła może być wołaniem o pomoc, by był dostrzeżony w rodzinie i traktowany zgodnie z prawem dziecka lub nastolatka. Był kimś równie ważnym, jak ten, który ma wsparcie w rodzinie. Rola dobrego wychowania powinna być nadrzędna w prawidłowo funkcjonującej rodzinie.

Głównym celem w wychowaniu jest: wytworzenie harmonijnego współżycia, ochrona ludzi od nierobienia sobie przykrości i uwrażliwienie na drugiego człowieka. Oprócz reguł jest także zorganizowanie dobrych stosunków między ludźmi mierzącymi do pewnych efektów emocjonalnych np. reguły polegające na wymianie usług,

także by zachowywali się wobec siebie estetycznie. Z tych wszystkich reguł wyłania się ideał nie tylko współżycia, ale przede wszystkim ideał człowieka².

Obecnie wychowanie chrześcijańskie, od czasu uchwał Soboru Watykańskiego II (od 1965 r.), dostosowuje się do problemów współczesności, jej cywilizacji technicznej i kultury masowej. W związku z tym model trzech instytucji wychowania chrześcijańskiego – rodziny, państwa, Kościoła – został rozszerzony i rozbudowany. Uzupełnia go przede wszystkim szkoła, która niezależnie od stopnia – podstawowego, średniego czy wyższego, w soborowej Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* (1965) uzyskała miejsce centralne, stała się pewnym centrum, w którego wysiłkach biorą udział rodziny, nauczyciele i różnego rodzaju organizacje społeczne (n. 5)³.

Należy zaznaczyć, iż na gruncie filozofii, człowiek jest najwyższą wartością, dlatego jego dobro i szczęście stanowi określony ideał życia społecznego. Natomiast ze względu na dobro człowieka i jego rozwój zachodzi konieczność wszechstronnego rozwoju jego osobowości. W ten sposób jednostka ludzka staje się podstawowym przedmiotem wychowania. Osiągnięta doskonałość powinna służyć samej jednostce jak i dobru innych. Celów wychowania nie można ograniczać wyłącznie do pożądaných zmian w osobowości ludzi. Można wyróżnić trzy kryteria na których podstawie da się ustalić wewnętrzne związki między poszczególnymi celami wychowania. Są to: kryterium zależności zakresowej, kryterium zależności funkcjonalnej oraz kryterium zależności przyczynowej. Zależność między celami wychowania polega na tym, że jedno z nich bardziej szczegółowe, zawierają się logicznie w innych, bardziej ogólnych celach⁴.

Z punktu widzenia teologii, wychowanie nie może ograniczać się tylko do ideału wychowania. Ideał bowiem zarysowuje końcowy produkt działalności wychowawczej i to tylko w ogólnych konturach. Szczegółowe cele uzyskuje się przez zastosowanie poszczególnych cech, składających się na opis ideału wychowania trojakiego rodzaju zasad klasyfikacji. Dokonanie wyboru spośród wielu możliwych kombinacji, dokonuje się przy uwzględnieniu całego szeregu przesłanek naukowych z zakresu psychologii i socjologii. Przesłanki socjologiczne polegają na wzięciu pod uwagę warunków życia społecznego, w jakich będzie żył i działał wychowanek. Teolog wychowania musi unikać takich celów wychowania, które będą nieaktualne, jak też takich, które narażałyby na zbyt wielkie konflikty, np. na silnie ugruntowane obyczaje. Dzięki przesłankom socjologicznym, niektóre cele wychowania znajdują się na miejscu bardziej uprzywilejowanym niż te, które wynikają z ideału wychowania.

² M. Ossowska, *Podstawy nauki moralności*, Kraków 1994, s. 294–297.

³ S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 2004, s. 107.

⁴ H. Makuszyński, *Ideał i cele wychowania*, Warszawa 1974, s. 25 – 26.

¹ Z. Babicki, *Posoborowe inspiracje pedagogii pallotyńskiej*, „Forum Pedagogiczne” 2(2011), s. 29–30.

Inną rolę odgrywają przesłanki psychologiczne. Uwzględnienie ich jest niezbędne, aby ustalone cele wychowania stanowiły pewną wewnętrzną spójną oraz zintegrowaną całość, by były dostosowane do psychicznych możliwości przeciętnej jednostki, zarówno pod względem funkcjonowania poszczególnych dyspozycji w jej osobowości, jak też wyznaczonej przez prawo możliwości psychicznego rozwoju zdolności wychowanka do przyswojenia sobie danych dyspozycji⁵. Większość ludzi próbuje podążać za nierealnym modelem wychowawczym. Wychowują oni na podstawie błędnego modelu życiowych relacji. Funkcjonalność jednak polega na schemacie, zgodnie z którym zdrowsze relacje skupiane są na spełnianiu potrzeb innych ludzi, starając się ich uszczęśliwić⁶.

Wychowanie samo w sobie jest trudne a nawet bolesne. Jest to poniekąd prawdziwość, bo jest to proces wzrostu. Nawet powiedzenie zawarte w przypowieści Jezusa, traktuje że żadne nasienie nie może zrodzić owocu, dopóki najpierw nie obumrze w ziemi. Nic zatem dziwnego, że człowiekowi wydaje się, że całe wychowanie może go wykończyć. Jednak częścią bycia dorosłym jest gotowość do zniesienia pewnych niewygód, by później otrzymać nagrodę w postaci dojrzałości tak dzieci jak i dorosłych⁷.

Wychowanie dokonuje się głównie przez naśladownictwo. Prawidłowe zatem wzorce, dobra komunikatywność w rodzinie to droga do sukcesu wychowawczego. Wychowywany musi mieć poczucie: bezpieczeństwa, przynależności, akceptacji, także szczęścia i samorealizacji. Niewątpliwie to trudne zadanie wymagające poświęcenia i mądrości. Nie każdemu dane jest spełnić się w tej roli, dlatego nie każdy staje się rodzicem. Jan Paweł II stwierdził, że rola i zadania wychowawcze rodziców obejmują aspekty wychowania ludzkiego, obywatelskiego, religijnego i są niezastąpionym i autentycznym elementem tego wychowania⁸. Co więcej, zadanie wychowania dzieci wpływa z powołania małżonków, które jest „najbardziej pierwotnym powołaniem do uczestniczenia w stwórczym dziele samego Boga”⁹.

Wychowanie a zasady moralno-religijne

Wychowanie ma nie tylko związek z prawem, ale jak wspomniano, także z etyką życia, zasadami moralnymi i religijnymi. Moralność w znaczeniu opisowym, uznawana jest jako zespół uznanych norm i reguł, ocen i wzorców postępowania

⁵ Tamże, s. 63.

⁶ H. E. Runkel, *Wychowanie bez krzyku*, Gdańsk 2007, s. 7.

⁷ Tamże, s. 39.

⁸ Tamże, s. 39 – 40; Por. H. Stawniak, *Udział małżonków – rodziców w kościelnej postudze uświęcania*, „Prawo Kanoniczne” 36(1993) nr 3 – 4, s. 124.

⁹ FC, nr 36.

nia¹⁰. Przez wychowanie moralne, należy rozumieć wszelkie zamierzone i świadome oddziaływanie na dziecko w celu wywołania trwałych zmian jego osobowości, a przede wszystkim kształtowanie jego sumienia, a następnie pobudzenie go do oceny wartości moralnych w celu dokonywania osobistych wyborów i przyjęcia ich za własne¹¹. Natomiast religia jest zjawiskiem społeczno-kulturowym, którego istotnym elementem jest stosunek człowieka do wiary, kultu Boga. Religijność w ujęciu encyklopedycznym, to subiektywna strona religii poznaczana za pomocą doświadczeń, to także postawa człowieka pobożnego manifestująca się na zewnętrz w określonych formach¹².

Wychowanie religijne nie ogranicza się jedynie do zachowania religijnych zasad, ale jest wychowaniem do dojrzałego człowieczeństwa we wszystkich możliwych aspektach życia. Obejmuje trzy podstawowe aspekty: osobowe przeżywanie wiary, zaangażowanie we wspólnotę Kościoła oraz kształtowanie odpowiedzialności za świat. Zakłada zatem poznanie zasad wiary i życie według nich oraz kult religijny. Istotą wychowania religijnego jest też nawiązanie osobistej przyjaźni z Bogiem w celu dążenia do zbawienia. Rola rodziców w kształtowaniu postaw religijnych jest dominująca¹³. Zatem zarówno moralność jak i religijność to zjawiska społeczne obserwowane określonymi normami przekazywanymi jako wzorce i doświadczenia. A wychowanie to nieodłączna całość tych zjawisk, związanych z oddziaływaniem środowiska społecznego i przyrodniczego na człowieka, kształtując jego osobowość.

Pedagogika zajmująca się dziedziną wychowania, rozumie je jako świadome i zamierzone podejmowanie działań, których celem jest wszechstronny rozwój jednostki i przygotowanie jej do życia w społeczeństwie. Wychowanie jest procesem o charakterze społecznym. Jego cele i treści dostosowane są do zmian rozwojowych społeczeństwa i kultury¹⁴.

W nurt nauczania soborowego z dziedziny wychowania wpisuje się papież Jan Paweł II, który w *Liście do Rodzin* pisat: „Wychowanie jest przede wszystkim obdarzaniem człowieczeństwem – obdarzaniem dwustronnym. Rodzice obdarzają swym dojrzałym człowieczeństwem nowo narodzonego człowieka, a ten z kolei obdarza ich całą nowością i świeżością człowieczeństwa, które z sobą przynosi na świat. Jest to proces, w którym wzajemna komunika osób dochodzi do głosu w sposób szczególny”¹⁵. Dawał on w swoich wypowiedziach wielokrotnie wyraz akcep-

¹⁰ *Encyklopedia popularna*, PWN, t. VI, Warszawa 1998, s. 182.

¹¹ S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, dz. cyt., s. 165.

¹² *Encyklopedia popularna*, PWN, t. VIII, s. 106.

¹³ J. Gręziłkowski, *Rola i zadania rodziców w religijnym i moralnym wychowaniu dziecka w świetle ustawodawstwa i dokumentów Kościoła*, „Teologia i Czołowiek” 14(2009) s. 179 – 206.

¹⁴ Por. *Encyklopedia popularna*, PWN, t. X, s. 325.

¹⁵ Jan Paweł II, *List do Rodzin*, Watykan 1994, nr 16.

tacji procesu wychowawczego rozumianego jako samowychowanie. Kluczem do tak pojętego wychowania są słowa Chrystusa: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 32)¹⁶.

Znaczenie rodziny w wychowaniu

Wiadomym jest, że rodzina to pierwsze ogniwo, które ma najważniejszy wpływ na ukształtowanie odpowiedzialnego człowieka do życia w trudnym świecie, trudnej rzeczywistości. Wychowanie w swej istocie jest kształtowaniem i doskonaleniem każdego człowieka w każdym obszarze życia i działalności. W rodzinie tworzą się wzajemnie pierwsze więzy bezpośrednie i osobiste z człowiekiem. Dlatego rodzina powinna być szkołą miłości, przygotowującą młodego człowieka do realizacji głównych zadań życiowych, wypełnianych najczęściej w małżeństwie i życiu rodzinnym, jak również poprzez współdziałanie z innymi. Rodzice powinni wychowywać dzieci tak, by po dojrzeniu do wieku dojrzałego mogli z pełnym poczuciem odpowiedzialności pójść za powołaniem, założyć własną rodzinę w pomysłnych dla siebie warunkach moralnych, społecznych i materialnych¹⁷.

Rodzina kształtuje osobowość. Jako podstawowa komórka społeczna, wychowująca pełnowartościowego człowieka, umiejącego radzić sobie w życiu, mądrego, nie popadającego w skrajność, powinna zapewnić już na etapie dzieciństwa pełne poczucie bezpieczeństwa, przekazać dziecku wartości i zasady, a przede wszystkim dać odczuć, że jest ważne i w pełni akceptowane. Nie zaś krytykowane, poniżane i żyjące w poczuciu odrzucenia i bezradności. Wychodząc z tego założenia, należy zwrócić uwagę na znaczenie rodziny w życiu człowieka, w jego zasadach religijnych, moralnych. Te dwa kierunki są ze sobą niezwykle ściśle związane. Zatem warunkiem prawidłowego rozwoju uczuciowego dziecka, jest wychowanie w atmosferze akceptacji, czułości z możliwością realizacji, zaspokojenia potrzeb psychospołecznych człowieka m. in. potrzeba miłości, bezpieczeństwa. Zaspokojenie tych potrzeb w latach dziecięcych skutkuje ukierunkowaniem rozwoju osobowości. Przesądza o egoizmie lub uczynności dziecka na późniejszym etapie życia, zdolnego wyrażać emocje lub niedostosanego społecznie¹⁸. Dlatego silna duchem rodzina trwa i się rozwija.

Obecnie, rodzina jest skutecznie niszczona, wyśmiewana poprzez popularne przekazy: filmowe, komputerowe, prasowe, literackie, które miłość uczuciową i zmy-

¹⁶ Z. Babicki, *Posoborowe inspiracje pedagogii pallotyńskiej*, s. 37.

¹⁷ Por. M. Krzywkowska, *Rodzina – pierwszym podmiotem odpowiedzialnym za przygotowanie do małżeństwa* [w:] *Jak przygotować do małżeństwa* pod red. R. Sztuchmiera i J. Krzywkowskiej, Olsztyn 2013, s. 374 – 375.

¹⁸ Por. K. Kowal, *Wpływ rodziny dysfunkcyjnej na przygotowanie do związku małżeńskiego* [w:] *Jak przygotować do małżeństwa*, dz. cyt., s. 391

słową czynią przedmiotem zabawy i przemocy. Tematyka rodziny w kontekście zła, jest dobrą „pożywką” dla tych którzy świadomie czy nieswiadomie umniejszają wartość życia rodzinnego, którzy głoszą, że przestrzeżen życia rodzinnego jest miejscem ograniczenia życia człowieka, co niekiedy traktowane jest komercyjnie. A przecież ta pierwsza naturalna wspólnota jaką jest rodzina ma wczesniejsze prawa od praw państwowych. Prawa rodziny są jednak zagrożone, chociażby poprzez uzyskanie praw podatkowych parom nieslubnym jak i parom homoseksualnym¹⁹.

Nie stworzy rodziny ten, kto sam jej nie miał i pozbawiony był uczuć, bądź miał ale nie *stricto* rodzinę, a grupę osób skłóconych lub charakteryzująca się wysokim stopniem demoralizacji czy patologii społecznej. W wygłoszonej w Boże Narodzenie 2014 r. homilii abp Stanisław Gądecki zwrócił uwagę na fakt, iż w dzisiejszej Europie rodziny i małżeństwa przeżywają potrójny kryzys; tj. kryzys tożsamości, kryzys misji prokreacyjnej wreszcie kryzys misji wychowawczej i edukacyjnej. Ten potrójny kryzys jest skutkiem porzucenia przez rodzinę Dekalogu jako fundamentu. W liście nadmienil, że „kryzys rodziny jest właściwie kryzysem wiary”. Rodzina jest dzisiaj – w pewnym sensie – ofiarą nieprzypadkowej agresji. Od zewnątrz atakuje ją ideologia (między innymi genderyzm), aby osłabiwszy rodzinę, wzmocnić swoje wpływy. Wielu twórców współczesnej „kultury” promuje złe wzorce, albo też epatuje swoim dramatycznym doświadczeniem życiowym, być może trochę na zasadzie dlaczego mają mieć lepiej ode mnie. Tak czy inaczej, główny nurt kultury zdaje się promować zjawisko rozwodów. Ponadto system świadczeń socjalnych promuje osoby samotnie wychowujące dzieci. Z kolei od wewnątrz rodzinę atakuje indywidualizm, czyli realizacja siebie kosztem innych, dzięki czemu następuje tzw. „odrodzinnienie rodzin”. W znacznej większości nie dotyczy to rodzin zdemoralizowanych i patologicznych, którzy zgłaszają się o pomoc materialną do opieki społecznej. Najbardziej traumatycznym przeżyciem dla dziecka jest oderwanie go od rodziców. Największym dobrem jest posiadanie Kochających rodziców i codzienny z nimi kontakt²⁰.

W artykule szczególnie zwrócono uwagę na rodzinę w jej aspekcie religijno-moralnym. Stąd zawarto również problematykę rodziny, tudzież małżeństwa patrząc przez pryzmat prawa rodzinnego, jak również prawa kanonicznego, wokół którego oscyluje problematyka rodziny jako elementu mającego wpływ na przygotowanie jednostki do życia, w tym także do małżeństwa.

Zawarcie małżeństwa, jak ujął to ks. prof. W. Góralski, to doniosłe wydarzenie w życiu nupturientów i całej wspólnoty religijnej. Wystarczy przywołać słowa pa-

¹⁹ Por., Z. Babicki, *Posoborowe inspiracje pedagogii pallotyńskiej*, dz. cyt., s. 37.

²⁰ <http://www.archpozn.pl/content/view/full/3397/109/> (Homilia abp St. Gądeckiego z 25.12.2014 Poznań).

pieczę Jana Pawła II z jego adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio*: „Bardziej niż kiedykolwiek, w naszych czasach konieczne jest przygotowanie młodych do małżeństwa i życia rodzinnego (...). Zmiany, które dokonały się w tonie prawie wszystkich współczesnych społeczeństw, wymagają tego, ażeby nie tylko rodzina, ale także społeczeństwo i Kościół podjęły wysiłek odpowiedniego przygotowania młodych do odpowiedzialności za ich własne jutro (...). Dlatego Kościół winien popierać lepsze i intensywniejsze programy przygotowania do małżeństwa, ażeby wyeliminować, na ile to jest możliwe, trudności z którymi boryka się wiele małżeństw, a bardziej jeszcze po to, by stworzyć pozytywne warunki do powstania i dojrzewania udanych małżeństw. Duszpasterze mają obowiązek troszczenia się o to, by własna wspólnota kościelna świadczyła pomoc wiernym, dzięki której stan małżeński zachowa ducha chrześcijańskiego i będzie się doskonalił” (kan. 1063 KPK)²¹.

Najcenniejszym dobrem ludzkości, jest małżeństwo i rodzina. Jan Paweł II bardzo dużo miejsca poświęcił rodzinie, wizji człowieka i małżeństwa²². Prawo kanoniczne, nauczanie Kościoła, zwłaszcza Katolicka Nauka Społeczna są tłem prezentowanych treści²³. Tenże papież w *Liście do Rodzin*, napisanym w 1994 r., w ogłoszonym przez ONZ roku rodziny, wspominał, że „rodzina jest drogą Kościoła, społecznością osób, która bierze początek z przymierza małżeńskiego”²⁴. Odnosił się tym samym do definicji małżeństwa jako „przymierza, przez które mężczyzna i kobieta tworzą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, które to małżeństwo zawarte między ochrzczonymi zostało podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu”²⁵.

W swoim nauczaniu papież wskazał na zadania rodziny, która „jest powołana do dawania życia, jego obrony i wychowania”²⁶. Funkcje rodziny to nie tylko przekazanie życia, wychowanie dzieci ale i przygotowanie dzieci do życia w społeczeństwie dzięki miłości. „Rodzina, jako podstawowa i niezastąpiona wspólnota wychowawcza, jest środowiskiem stwarzającym najlepsze warunki do przekazywania wartości religijnych i kulturowych, które pomagają członkowi w ukształtowaniu własnej tożsamości. Rodzina zbudowana na miłości i otwarta na dar życia, nosi w sobie przyszłość społeczeństwa: jej doniosłe zadanie polega na tym, że ma ona skutecznie przyczynić się do budowania przyszłości opartej na pokoju”²⁷.

²¹ W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, Warszawa 2006, s. 74.

²² Por., FC wprowadzenie.

²³ Ł. Bacza, A. Grabowska, *Zadania małżeństwa i rodziny w nauczaniu Jana Pawła II a prawo RP*, [w:] *Jak przygotować do małżeństwa*, dz. cyt., s. 257.

²⁴ Tamże, s. 260.

²⁵ Kan. 1055 § 1 KPK z 1983.

²⁶ *Wielka Encyklopedia Jana Pawła II*, t. V, red. G. Polak, Warszawa 2005, s. 248

²⁷ *Orędzie na XXVII Światowy Dzień Pokoju (01. 01. 1994)*, [w:] Jan Paweł II, *Rodzino*

Warto też wspomnieć, iż zainteresowanie rodziną jej rolą leży także w gestii prawa cywilnego, co świadczy o doniosłości rodziny i jej roli wychowawczej, społecznej. O tej problematyce stanowi Kodeks Rodziny i Opiekunczy, który nie definiuje małżeństwa, na gruncie prawa, określa małżeństwo jako trwałą, sformalizowany związek kobiety i mężczyzny, powstały z woli małżonków, będący także stosunkiem prawnym o charakterze wzajemnym. Związek polegający na maksymalnym zespoleniu małżonków w sferze stosunków osobistych, majątkowych z zaznaczeniem równorzędności obojga²⁸. W art. 23 KRO ustala prawa i obowiązki małżonków, stwierdzając: „Małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są zobowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli”, a art. 24 KRO, podaje: „Małżonkowie rozstrzygają wspólnie o istotnych sprawach rodziny. W braku porozumienia każdy z nich może zwrócić się o rozstrzygnięcie do Sądu”. Natomiast art. 56 KRO reguluje ustanie małżeństwa wskutek ustania pożycia, zaznaczając w § 2, że mimo trwałego i zupełnego rozkładu pożycia różnic nie jest dopuszczalny, jeżeli wskutek niego miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozvodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego²⁹. W tym artykule zwrócono uwagę na istotę rodziny.

Prawo kościelne w Kodeksie Prawa Kanonicznego wiele miejsca poświęca małżeństwu i rodzinie. O tym stanowią kanony od 1055 do 1062 KPK. Pierwszy z nich kan. 1055 KPK podaje definicję małżeństwa, która stanowi, że jest to małżeńskie przymierze przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało ono przez Chrystusa Pana podniesione do godności sakramentu. Natomiast z uwagi na znaczącą rolę rodziny, by prawidłowo funkcjonowała i była wspierana, kan. 1063 KPK stanowi: „Duszpasterze mają obowiązek troszczyć się o to, aby własna wspólnota kościelna świadczyła pomoc wiernym, dzięki której stan małżeński zachowa ducha chrześcijańskiego i będzie się doskonalił. Pomoc powinna być udzielana przede wszystkim poprzez:

1. Przepowiadanie, katechezę odpowiednio przygotowaną dla małoletnich, młodzieży i starszych przy użyciu środków społecznego przekazu, dzięki czemu wierni otrzymają pouczenie o znaczeniu małżeństwa chrześcijańskiego, jak również o obowiązkach małżonków i chrześcijańskich rodziców.

co mówisz o sobie? Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny, opr. A. Świerczek, Kraków 1995, s. 28.

²⁸ Por., Ł. Bacza, A. Grabowska, *Zadania małżeństwa i rodziny w nauczaniu Jana Pawła II a prawo RP*, dz. cyt., s. 265.

²⁹ Ustawa z dnia 25.02.1964 Kodeks rodziny i opiekunczy, Dz. U. 1964 Nr 9 poz. 59 z póź. zm.

2. Przez osobiste przygotowanie do zawarcia małżeństwa, przysposabiające nupturientów do świętości ich nowego stanu i obowiązków.
3. Przez owocne sprawowanie liturgii małżeństwa, która winna ukazywać, że małżonkowie są znakiem i zarazem uczestniczą w tajemnicy jedności oraz płodnej miłości Chrystusa i Kościoła.
4. Przez świadectwo pomocy małżonkom, ażeby wiernie zachowując i chroniąc przymierze małżeńskie, osiągnęli w rodzinie życie coraz bardziej święte i doskonałe³⁰.

A więc rodzina i wychowanie nie jest zagadnieniem oderwanym od rzeczywistości, skoro jest w zainteresowaniu obu stron.

Rodzina a odpowiedzialne wychowanie

Wychować do odpowiedzialności to wielkie wyzwanie. Trzeba rozumieć jakiegoś ono przesłanki. Odpowiedzialność ma różny charakter. W przypadku odpowiedzialności prawnej, jest to obowiązek ponoszenia przewidzianych przez przepisy prawne konsekwencji zachowania się własnego lub innych³¹.

Największą odpowiedzialnością jest odpowiedzialność za drugiego człowieka od momentu jego narodzin, poprzez troskę, miłość w szeroko pojętym procesie wychowania, do ukształtowania go do dorosłego życia w społeczeństwie. Powinna to być osoba poprawnie rozumiejąca zasady i reguły, przestrzegająca normy społeczne i prawne. Osoba, która potrafi nie tylko brać ale dawać siebie w sensie nie tylko materialnym, a szczególnie duchowym, psychicznym. Odpowiedzialny człowiek, to taki, który uznaje prawdę, sprawiedliwość, umie oprzeć się złej pokusie i radzić sobie w otaczającej rzeczywistości, którą poniekąd sam sobie tworzy, czyli niezależnie od warunków w jakich przyjdzie mu żyć, odporny na trudne sytuacje, wierny zasadom, empatyczny, ale i stanowczy, otwarty na drugiego człowieka i jego potrzeby. Te elementy, jak widać wywodzą się z szeroko pojętego pojęcia – miłość.

Warto zatem wyjaśnić co oznacza pojęcie „miłość”. Oparto je na badaniach osób uczęszczających do poradni przedmałżeńskiej oraz osób starszących się o nieważność małżeństwa. Otóż, miłość i rozsądek z istoty stanowią o odpowiedzialności za czyny i powzięte decyzje. Miłość uwarunkowana jest pozytywną wzajemną uczuciowością, aż po granice poświęcenia. To uczucie nie oczekuje zapłaty i honorów. Człowiek kochający i kochany jest mocniejszy psychicznie, umie pokonać przeszkody życiowe. To najważniejszy składnik poczucia szczęścia. Jeśli

więzi rodzinne oparte są na miłości, to można mieć gwarancję dobrego wychowania dzieci. Miłość daje poczucie bezpieczeństwa, a człowiek szczęśliwy, pozabawiony lęku, wychowany w atmosferze ciepła psychicznego, szybciej dojrzewa do roli dorosłego człowieka, przejmując w pełni odpowiedzialność za swoje życie, tak na płaszczyźnie życia religijnego jak i moralnego.

Problematyka rodziny, wychowania i odpowiedzialności, jest w zainteresowaniu tak instytucji państwa jak i Kościoła, podejmowany przez najświetniejsze osoby jak, chociażby np. papieży, zwłaszcza Jana Pawła II. Problem rodziny i wychowania staje się poważny, tym bardziej, że coraz częściej zauważa się brak poszanowania praw człowieka, brak szacunku, agresję, nienawiść, wrogość. Prawdą jest, że temu wszystkiemu pomaga bunt przeciwko rzeczywistości, brak pracy, a w związku z tym brak środków do życia, z tym z kolei wiążą się depresje, desperackie reakcje na brak wyjścia z trudnych sytuacji w postaci targania się na własne życie lub innych. Problem stanowi brak współzycia w grupie. Ludzie jako skonsolidowana grupa nie potrafią bądź nie chcą przeciwstawić się złu. Złość i poczucie krzywdy przenoszą na drugiego, takiego samego osobnika. Należy zauważyć, że w społeczeństwie panuje brak umiejętności przewartościowania hierarchii wartości, brak umiejętności wspólnego działania. Dlatego przed rodziną stoją ważne zadania wobec wychowania jednostki. Zwiększa dzisiaj jest to bardzo trudne, jeśli wokół narasta fala nienawiści, zła, na każdym kroku brak szacunku do człowieka jako współbrata, brak poszanowania prawa przez system polityczny. Pozostają same puste słowa. Coraz więcej rodzin jest niewydolnych wychowawczo, popadających w nałogi. To jest problem wszech czasów i zdawać by się mogło nie do pokonania, bo pogłębiający się. Rodziny rozpadają się na skutek złych warunków materialnych, dochodzi rozwiązłość moralna. Ażeby to zahamować, należało by zmienić system wartości, system polityczny, niestety ta przepaść jeszcze bardziej zatacza koło. Dlatego wszelkie apele i nakładanie kar nie mają logicznego sensu a jednocześnie wyjścia z tej sytuacji. Społeczeństwo coraz bardziej jest zubożałe intelektualnie a z tym wiąże się ubóstwo myśli i pozytywnych działań.

Przed rodziną stają coraz większe oczekiwania. Właśnie w rodzinie zachodzą naturalne procesy wzrostu, rozwoju, uczenia się miłości i wychowania³². Rodzina poprzez system wzajemnych zależności wywiera niezmierznie trwałe i głęboki wpływ na ukształtowanie osobowości. Poprzez realizację swoich funkcji wytworza drogę życia w przyszłości³³. Jednak rodzina dysfunkcyjna nie będzie w stanie sprostać oczekiwaniom, bo sama z siebie jest nieprawidłowo ukształtowana, bądź

³⁰ Kan. 1063 KPK z 1983.

³¹ *Encyklopedia popularna*, PWN, t. VI, s. 445.

³² K. Gryźenia, *Rodzina katolicka środowiskiem wychowania potomstwa do zrozumienia małżeństwa*, [w:] *Studium Kanoniczne – Psychologiczne*, Lublin 2005, s. 15.
³³ Tamże, s. 13.

obraz takiej rodziny na skutek czynników obiektywnych wypaczył się. Taka wadliwa rodzina, nie spełni przypisanych jej zadań, nie zapewni odpowiedniej atmosfery do rozwoju, a sama w sobie stwarza zagrożenie wystąpienia takiego stanu³⁴.

Taki model rodziny nie kształtuje prawidłowo nowej jednostki do życia w społeczeństwie, nie uczy jej odpowiedzialną za swoje życie, postawę, czynny. Dużą rolę wychowawczą przejęły szkoły. Te z kolei ze względu na złe oddziaływanie rówieśników, wychowanych też w jakichś domach nie są w stanie skupić się na jednostce. Szkoła bowiem to zbiór charakterów pochodzących z różnych rodzin generacyjnych o różnych naleciałościach. Stąd wniosek, że ówczesny problem wychowania i odpowiedzialności stawia wysokie wymagania przed rodziną, społeczeństwem, zakładając, że z pomocą przyjdą instytucje samorządowe, inne, mające w swym statucie „pomoc rodzinie”, by ta była w stanie kształtować osobnika wartościowego, przygotowanego odpowiedzialnie do życia, by ten z kolei kształtował następne pokolenia z pełną odpowiedzialnością.

Zachodzi duże prawdopodobieństwo, że jeśli rodzina przyjmie z pełną odpowiedzialnością i miłością potomstwo, to równie odpowiedzialnie wychowa je, zgodnie z zachowaniem zasad religijnych i moralnych. Jeśli potomstwo pojawi się z przypadku, tym samym rodzina ukonstytuuje się z przymusu, związek będzie symulowany na skutek bezmyślnego współdziałania partnerów, zwłaszcza dysfunkcyjnych. Na pewno w takiej rodzinie dziecko nie będzie szczęśliwe i nie dokona się w nim prawidłowy proces wychowawczy.

Zatem świadome planowanie rodziny i pełna odpowiedzialność małżonków za podjęte decyzje, może gwarantować sukces wychowawczy, który przełoży się na całe dalsze życie.

Przytaczając słowa arcybiskupa Gądeckiego warto zaznaczyć, że przed małżeństwem i rodziną stoją najwyższe cele. Każdy z małżonków jak i wszyscy członkowie rodziny powołani są do świętości, ponieważ wspiera ich łaska sakramentalna. Rodzina rodzi przyszłych obywateli i pracowników, przyczynia się w znacznym stopniu do przekazywania dziedzictwa kulturowego, a także buduje cnoty społeczne takie jak: szacunek, odpowiedzialność, zaufanie, solidarność, pracowitość i współpraca. Dlatego w interesie społeczeństwa i państwa leży kulturowe, prawne, społeczne i gospodarcze wspieranie rodziny. Silna, zdrowa i spełniająca swoją funkcję rodzina jest fundamentem europejskiej cywilizacji i przyszłością Europy³⁵. Znamienną przesłanką arcybiskupa Gądeckiego zarazem zaleceniem jest następujące zdanie: „Dbajcie o wasze dzieci. Przekazujcie im w sposób spo-

³⁴ M. Ochmański, *Nadużywanie alkoholu przez ojców a sytuacja domowa i szkolna dzieci*, Lublin 1993, s. 55.

³⁵ <http://www.archpozn.pl/content/view/3397/109/>.

kojny i ufny sens życia, siłę wiary, ukazując im wzniósłe cele i wspierając ich w kruchości...”³⁶.

Wspomniano też o związku wychowania jako dziedziny pedagogicznej z prawem. Zarówno psychologia jak i pedagogika są integralną częścią prawa, zwłaszcza kanonicznego, jeśli bierze się pod uwagę aspekt funkcjonalności małżeństw, bądź ich rozpad. W tych okolicznościach mocnym cieniem zarysowują się nieprawidłowe cechy osobowości osób niechęcych, bądź nieumiejących radzić sobie z otaczającą ich rzeczywistością. Coraz częściej wynika to z przyczyn zaburzonych cech osobowości. Ale pozostaje pytanie, czy z cech nabytych czy wrodzonych? Jeśli z tych drugich, to przyczyna jest niezależna od nas, może być natomiast elementem chorobotwórczym. Ale jeśli z cech nabytych, to winy należy szukać właśnie w wychowaniu. Stąd ważne jest, jaki wpływ na proces wychowania jednostki miało środowisko. Jakie wzorce wniosła osoba. Czy wychowanie było stresowe czy pozbliżliwe, czy kary bądź nagrody były odpowiednio reglamentowane. To wszystko ma niezmiernie istotny wpływ na przyszłość i późniejszą egzystencję osoby.

THE ROLE OF THE FAMILY IN RELIGIOUS AND MORAL PARENTING – THE RESPONSIBLE PREPARATION FOR AN ADULT LIFE

(Summary)

The role of this article is to outline the meaning of the family and its role in upbringing and preparing children to a responsible and adult life. The article is focused on the issue of the family in the broad context. The family, as the smallest and the basic social cell, have extremely ambitious goals ahead of itself which predominantly relates to upbringing a child and preparing him to an adult life. However, the author of the article pays the attention to the fact that not every family have the ability to bring up children in a proper way. First of all, malfunctioned families are devoid of this. More often this is the result of the policy of the state, but not only. This is also the result of the common disrespect between people and the result of wasting moral and social values in the society such as religion, the lack of workplaces and the lack of respect for basic human rights. The deepening demoralization is distorting the proper vision of the family. Owing to the broad context, the family and the parenting are in the range of interests of two branches of law – the common law and the canonical law. Those two branches were mentioned in the article during recalling concrete canons and acts of law.

The upbringing is an important and difficult issue and for this reason the different aspects of this process are described. The author takes notice not only of the responsibility but also of the importance of making a conscious decision to start a family. The wise decision of two mature people allows to a proper realization of the taken challenge, otherwise the family could be destroyed. When the upbringing process goes incorrectly, it could end in a penitentiary. In this article the question of the help pursued by the national institutions is also mentioned. Institutions like Social Help Centers or churches give a lot of assistance, not only in a material way.

The family and the parenting are one of the broadest disciplines which are under discussion. This issue is still popular with a learned society because of its far-reaching incorrectness in its functioning.

The family, parenting and the responsibility – for oneself, others and for future life – are key words of this article which are prefaces of a discussed issues.